

Sygn. akt I C 4/17

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Biskupcu I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Katarzyna Wilchowska
Protokolant:	p.o. sekr. sąd. Natalia Zabłocka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 marca 2017 r. w B.

sprawy z powództwa P.Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W.

przeciwko R. T.

o zapłatę

oddala powództwo.

UZASADNIENIE

Powód P. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. wniósł o zasądzenie od pozwanego R. T. kwoty 419,56 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu wg. norm przepisanych, w tym koszty zastępstwa procesowego, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 30 zł opłaty od pozwu.

W uzasadnieniu swojego roszczenia powód wskazał, że pozwany oraz (...) zawarli 05 marca 2012 r. umowę pożyczki o identyfikatorze (...), na podstawie której strona pozwana otrzymała określoną w umowie kwotę pieniężną jednocześnie zobowiązała się do jej zwrotu na warunkach precyzyjnie określonych w tejże umowie. Pozwany nie wywiązał się z zawartej umowy wobec czego kwota należności głównej stała się wypłacalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Wierzyciel pierwotny wzywał pozwanego do zapłaty należności informując, że w przeciwnym wypadku wierzytelność zostanie przelana na powoda. W dniu 31 marca 2016 r. powód zawarł z (...) umowę przelewu wierzytelności cedując na jego rzecz całość praw i obowiązków wynikających z umowy zawartej przez stronę pozwaną z wierzycielem pierwotnym. Na zadłużenie pozwanego składają się następujące kwoty: 400,00 zł tytułem należności głównej oraz 19,56 zł skapitalizowanych odsetek naliczonych przez wierzyciela pierwotnego i przez powoda.

Pozwany R. T. nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 31 marca 2016 r. (...) z siedzibą w H. zawarł z Prokurą Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą we W. umowę sprzedaży wierzytelności. W imieniu (...) umowę podpisał K. P. – pełnomocnik, zaś w imieniu funduszu – pełnomocnik M. T.. Jak wynika z treści § 2 umowy Zbywca oświadczył, że przenosi na Fundusz Wierzytelności za cenę i na warunkach określonych w umowie, a Fundusz oświadczył, że

Wierzytelności nabywa za cenę i na warunkach określonych w umowie Wraz z wierzytelnościami przechodzą na Fundusz wszelkie związane z nimi prawa, w tym zwłaszcza roszczenia o dalsze należne odsetki. Jako załącznik umowy wymienione zostały, między innymi, Wierzytelności (Załącznik nr 5) i pełnomocnictwa.

(dowód: umowa sprzedaży wierzytelności z dnia 31.03.2016 r., k. 8-11; wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji k. 12)

P. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w dniu 12 grudnia 2016 r. wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr (...), w którym oświadczył, że przysługuje mu wobec R. T. wierzytelność, wynikająca z umowy pożyczki o identyfikatorze (...) w wysokości 419,56 zł, na którą składa się należność główna – 400,00 zł oraz odsetki w kwocie 19,56 zł.

(dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych k. 7)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie było zasadne i podlegało oddaleniu.

Ponieważ pozwany nie złożył odpowiedzi na pozew i nie stawił się na wyznaczone posiedzenie Sąd, stosownie do treści art. 339 § 1 kpc, zobligowany był do wydania w przedmiotowej sprawie wyroku zaocznego.

W przypadku nie podjęcia obrony przez pozwanego stosownie do art. 339 § 2 kpc, w którym określono podstawę faktyczną wyroku zaocznego, sąd - jeżeli nie ma uzasadnionych wątpliwości - zobligowany jest do uznania podanej przez powoda podstawy faktycznej (tj. twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych) za zgodną z prawdą bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Sąd orzekający podziela stanowiska wyrażone w wyrokach Sądu Najwyższego z 20 października 1998 r. (sygn. akt I CKU 85/98) i 23 września 1997r. (sygn. akt I CKU 115/97) wedle, których niezależnie od wynikającego z art. 339 § 2 kpc domniemania prawdziwości twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy, Sąd ma każdorazowo obowiązek krytycznego ustosunkowania się do jego twierdzeń z punktu widzenia ich ewentualnej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. W przypadku wątpliwości w tym przedmiocie Sąd nie może wydać wyroku zaocznego, opierając się tylko na twierdzeniach powoda o okolicznościach faktycznych. Należy wówczas przeprowadzić postępowanie dowodowe w celu wyjaśnienia powstałych wątpliwości. Niezależnie od ustalenia podstawy faktycznej sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy żądanie pozwu jest zasadne w świetle norm prawa materialnego. Negatywny wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo (por. wyrok SN z dnia 7 czerwca 1972 r., III CRN 30/72, LEX nr 7094).

Przytoczone w pozwie twierdzenia budziły poważne wątpliwości Sądu, wobec czego uznano za konieczne przeprowadzenie postępowania dowodowego, co ograniczyło się w zasadzie do dopuszczenia dowodu z dokumentów złożonych i zawnioskowanych przez stronę powodową.

W niniejszej sprawie Sąd pominął wszelkie dokumenty przedstawione przez powoda w formie kserokopii niedoświadczonych przez pełnomocnika za zgodność z oryginałem uznając, że kserokopie nie mogą stanowić dowodu, na podstawie którego można czynić ustalenia faktyczne. Należy podnieść, iż charakter kserokopii był wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. W uchwale z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 37/94, Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. Podobnie jak odpis, kserokopia może być jednak uznana za dokument stanowiący dowód istnienia oryginału i dlatego podlegający podwójnej ocenie. Raz, jako dokument prywatny, mający stanowić źródło wiadomości o istnieniu oryginalnego dokumentu, a drugi raz, jako dokument prywatny mający stanowić źródło wiadomości o faktach. W postępowaniu opartym na dokumencie prywatnym źródłem wiadomości jest, zgodnie z art. 245 kpc zawarte w nim i podpisane oświadczenie, stąd dla uznania kserokopii za dokument prywatny, świadczący o istnieniu oryginału o odwzorowanej w niej treści, niezbędne jest oświadczenie o istnieniu dokumentu o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Takim oświadczeniem jest umieszczone na kserokopii i zaopatrzone podpisem poświadczenie zgodności kserokopii

z oryginałem. Dopiero wtedy można uznać kserokopię za dokument prywatny świadczący o istnieniu oryginału o treści i formie w niej odwzorowanej. Natomiast bez wspomnianego poświadczenia kserokopia nie może być uznana za dokument. Stanowisku temu Sąd Najwyższy dał wyraz również w późniejszych orzeczeniach (z dnia 27 sierpnia 1998 r., III CZ 107/98, z dnia 18 października 2002 r., V CKN 1830/00, z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1280/00).

Stwierdzić zatem należy, że jeżeli odbitka ksero (kserokopia) nie jest odpowiednio poświadczona, to nie stanowi ona dokumentu, a Sądowi nie wolno przeprowadzać w tej sytuacji dowodu z takiego dokumentu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 10 stycznia 2008r., V ACa 816/07, LEX nr 398729).

W ocenie Sądu powód nie wykazał, jakoby przysługiwała mu wierzytelność dochodzona pozwem. Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na tym, kto z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na gruncie prawa procesowego odpowiednikiem art. 6 kc jest przepis art. 232 kpc, zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W myśl przytoczonych przepisów, to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie. Reguła ta nabiera szczególnego znaczenia w sytuacji, gdy strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Jeśli powód twierdził, że nabył konkretną wierzytelność winien to skutecznie wykazać.

Powód podał, że przysługuje mu roszczenie wobec pozwanego, albowiem nabył je w drodze umowy przelewu wierzytelności.

Przelew, inaczej cesja jest umową, z mocy której wierzyciel (zbywca, zwany też cedentem) przenosi na nabywcę (cesjonariusza) wierzytelność przysługującą mu wobec dłużnika (debitora). Umową cesji dotychczasowy wierzyciel przenosi więc wierzytelność na nowego wierzyciela. Podstawowym wynikiem przelewu wierzytelności jest sukcesyjne wstąpienie cesjonariusza w miejsce cedenta. Jednostronny akt cesji, zawierający tylko podpisane przez cedenta oświadczenie, że wierzytelność swą przelewa na cesjonariusza, w ogóle nie przenosi wierzytelności (H. Ciepla, T. Żyżnowski, Glosa do wyroku Sądu wojewódzkiego z dnia 25 lutego 1993 r., I Cr 68/93, OSP 1994, z. 2, poz. 30). Także w orzecznictwie przyjmuje się, że przelew wierzytelności nie może być skutecznie dokonany w drodze jednostronnej czynności prawnej. Wywodząc, że podstawowym wynikiem przelewu wierzytelności jest wstąpienie cesjonariusza w miejsce cedenta – uznaje się, że nie sposób byłoby przyjąć, iż czynność prawna, wywołująca tak istotne skutki nie tylko w majątku zbywcy, lecz i nabywcy, a także rodząca często określone dalsze obowiązki np. w celu skutecznego wyegzekwowania nabytej wierzytelności, może być dokonana na skutek jednostronnej czynności prawnej (wyrok SA w Katowicach z dnia 8 listopada 2006 r., I ACa 1043/06, LEX nr 269589; por. także orzeczenie SN z dnia 17 września 1945 r., C III 445/45, OSN 1945, nr 46, poz. 13, PiP 1946, z. 3, s. 139). Celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę i utrata jej przez cedenta – zbywcę. Przelew powoduje więc, że cedent przestaje być wierzycielem, a staje się nim cesjonariusz. Dotychczasowy wierzyciel zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Cesjonariusz nabywa wierzytelność w takim zakresie i stanie, w jakim znajdowała się ona w chwili dokonania przelewu. Podkreśla się, że cesjonariusza nie chroni dobra wiara, dlatego nabędzie on wierzytelność w takim zakresie i tylko wówczas, gdy służyła ona cedentowi. Przeniesienie wierzytelności odbywa się więc zgodnie z zasadą, że nikt nie może przenieść więcej praw niż sam posiada (*nemo in alium plus iuris transferre potest quam ipse habet*). Umowa cesji może być w zasadzie zawarta w dowolnej formie, wymaga ona jednak stwierdzenia na piśmie, jeśli sama wierzytelność jest stwierdzona pismem (art. 511 k.c.). Poza tym znajdują tu zastosowanie przepisy ogólne kodeksu cywilnego co do formy czynności prawnych.

Do skuteczności przejścia wierzytelności wymagane jest złożenie oświadczeń woli o cesji wierzytelności przez umocowane do tego osoby, a ponadto oświadczenia te nie mogą być dotknięte wadami. Zgodnie z przedłożonym przez powoda wyciągiem z rejestru funduszy inwestycyjnych wynika, iż fundusz reprezentowany jest przez (...) Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych z siedzibą we W., a do reprezentowania funduszu uprawnieni są dwaj członkowie zarządu działający łącznie. W imieniu (...) Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych z siedzibą we W. umowę przelewu wierzytelności podpisała M. T.. Jak wynika z odpisu KRS nie była ona osobą umocowaną do reprezentowania Funduszu, zaś powód nie dołączył do pozwu pełnomocnictwa do działania w imieniu Funduszu przez

M. T., podpisanego przez osoby umocowane do składania oświadczeń woli w imieniu Funduszu. Ponadto nie złożono również stosownych dokumentów wskazujących na właściwe umocowanie zbywcy wierzytelności.

W konsekwencji należy przyjąć, iż nie zostało wykazane, ażeby przy podpisaniu umowy cesji wierzytelności została zachowana właściwa reprezentacja powoda i pierwotnego wierzyciela, co z kolei obliguje do przyjęcia, iż umowa cesji wierzytelności została zawarta przez osoby nieuprawnione. Skutkiem tego stanu rzeczy jest to, iż powód nie udowodnił, by nabył skutecznie ewentualną wierzytelność wobec pozwanego.

Nadto z treści umowy cesji nie wynika jakie konkretne wierzytelności zostały przeniesione na stronę powodową, w szczególności nie wymieniono w niej wprost żadnej wierzytelności wobec pozwanego. Umowa ta bowiem określa jako swój przedmiot wierzytelności pieniężne ujęte w załączniku nr 5 oznaczonym jako Wierzytelności. Jednocześnie dołączone do akt sprawy informacje o wierzytelnościach będących przedmiotem umowy nie identyfikują i nie indywidualizują w sposób dostateczny przedmiotu przelewu. Należy podkreślić, że nabycia wierzytelności w drodze cesji nie można domniemywać i okoliczność ta powinna wynikać wprost z dokumentów. Dane personalne R. T. zostały wskazane jedynie w wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy cesji, który stanowił wydruk automatycznie wygenerowany. W żaden sposób nie da się wywieść faktu nabycia przedmiotowej wierzytelności z wydruku zawierającego tabelkę, w której zamieszone są dane pozwanego i inne informacje. Wydruk ten, niepodpisany przez strony umowy cesji, z całą pewnością nie jest też załącznikiem do tej umowy i w żaden sposób nie potwierdza, że przedmiotem przelewu wierzytelności była także wierzytelność Zbywcy przysługująca względem pozwanego. Nie wykazano czy ów "wydruk" zawiera dane wymienione w załączniku nr 5 do umowy przelewu wierzytelności stanowiącej Wierzytelności. Nie został on też poświadczony za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym, a jedynie opatrzony jego pieczęcią i parafką. Podkreślić należy, że jest to pismo sporządzone jednostronnie przez stronę powodową, nie podpisane przez zbywcę wierzytelności, a więc stanowi jedynie dowód tego, że zostało sporządzone o treści w nim podanej.

Zatem stwierdzić należy, iż z przedłożonej umowy nie sposób wywieść, aby jej przedmiotem była wierzytelność przysługująca (...) wobec pozwanego R. T.. Tym samym dokument ten nie potwierdza, aby powód nabył wierzytelność przeciwko pozwanemu i wstąpił w miejsce dotychczasowego wierzyciela, co z kolei uprawniałoby go do żądania spełnienia świadczenia.

Jeśli chodzi o złożony do akt sprawy wyciąg z ksiąg prowadzonych przez powoda, będącego funduszem sekurytyzacyjnym, należy wskazać, że wyciąg z ksiąg rachunkowych stanowi jedynie dokument prywatny w rozumieniu art. 245 kpc, który stanowi dowód wyłącznie tego, iż osoba, która go podpisała złożyła zawarte w dokumencie oświadczenie. Obowiązujący obecnie przepis art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych wprost pozbawia wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego mocy prawnej dokumentów urzędowych w postępowaniu cywilnym. Wyciąg taki może zasadniczo stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania w sprawie, ale jego materialna moc zależy od jego treści merytorycznej, a o tym rozstrzyga sąd według ogólnych zasad oceny dowodów - art. 233 § 1 kpc. Dopiero wynikiem tej oceny jest przyznanie lub odmówienie dowodowi z dokumentu waloru wiarygodności ze stosownymi konsekwencjami w zakresie jego znaczenia dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia. Zgodzić się należy z poglądem judykatury, że dane ujmowane w księgach rachunkowych funduszu i w wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić dowód jedynie tego, że określonej kwoty wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia (np. cesji wierzytelności). Dokumenty te potwierdzają więc sam fakt zdarzenia w postaci cesji wierzytelności, ale nie mogą stanowić dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności, a tym bardziej istnienia i wysokości nabytej wierzytelności.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie uwagi na nieudowodnienie istnienia samego roszczenia, a tym samym również i wysokości roszczenia. Powód w żaden sposób nie wykazał, iż pozwanego łączył z pierwotnym wierzycielem jakakolwiek umowa.

Zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą kontrydktoryjności sąd nie ma obowiązku zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. W myśl art. 232 kpc to strona powodowa była obowiązana wskazać dowody dla stwierdzenia faktu nabycia praw wynikających ze wskazanej w pozwie umowy pożyczki i powinna liczyć się z negatywnymi konsekwencjami jej nieudowodnienia i w konsekwencji oddalenia powództwa.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów, orzeczono jak w sentencji.